

# Tercet Egzotyczny, Zielonooka Roxana

gdy złoty świt młody las opromieni  
rozlega się cudny śpiew wśród zieleni  
ileż tęsknoty tyle smutku w tej melodii  
z serca wypływa, ulata w dal  
umilkły ptaki i słuchają zachwycone  
nawet wiatr ucichł, w bezruchu trwa

to śpiew Roxany co zielone oczy ma  
przychodzi tutaj kiedy kwitną pierwsze kwiaty  
by śpiewać pieśń którą kiedyś tu śpiewała  
gdy cały świat do niej się śmiał gdy była z nim

kochała go w tamte dni bez pamięci  
wierzyła że szczęście już nie uleci  
on był jej wiarą i nadzieją, i miłością  
zanim go spotkał okrutny los  
teraz Roxana już nie płacze, tylko śpiewa  
bo on tak lubił jej wspaniały głos

to śpiew Roxany co zielone oczy ma  
przychodzi tutaj kiedy kwitną pierwsze kwiaty  
by śpiewać pieśń którą kiedyś tu śpiewała  
gdy cały świat do niej się śmiał gdy była z nim